

Sygn. akt I ACa 520/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Krzysztof Sobierajski |
| Sędziowie: | SSA Paweł Rygiel (spr.) SSA Jerzy Bess |
| Protokolant: | sekr.sądowy Marta Matys |

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. C. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 30 stycznia 2015 r. sygn. akt VII GC 117/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

sygn. akt I ACa 520/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo, którym powód M. C. (1) domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. kwoty 335.848,28 zł z ustawowymi odsetkami od dani 25 marca 2014 r.

Sąd I instancji ustalił, że powód, prowadzący działalność gospodarczą polegającą m.in. na świadczeniu usług transportowych, zawarł w dniu 4 marca 2013 r. ze strona pozwaną umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu krajowym (umowa nr (...)). Zgodnie z tą umową suma ubezpieczenia na każde zdarzenie to 250.000 USD. Przedmiotem ubezpieczenia było udzielenie ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego - powoda, który dokonywał przewozu przesyłek. Zgodnie z § 12 o.w.u.

o zdarzeniu ubezpieczeniowym ubezpieczający winien niezwłocznie zawiadomić pozwanego, wskazując na rozmiar i rodzaj szkody, okoliczności jej powstania - w formie pisemnej w ciągu 7 dni od dnia powstania szkody lub dnia, w którym dowiedział się o szkodzie lub zdarzeniu, które mogło wywołać szkodę. Ponadto ubezpieczający nie mógł bez pisemnej zgody pozwanego przyjąć na siebie odpowiedzialności za szkodę, zaspokajając roszczeń osób poszkodowanych lub udzielać obietnicy zapłacenia odszkodowania. Z kolei pozwany ubezpieczyciel zobowiązany był wypłacić odszkodowanie w razie zaistnienia szkody, która nastąpiła w czasie pomiędzy przyjęciem przesyłki do przewozu a jej wydaniem.

W dniu 31 stycznia 2014 r. powód przewoził swoim samochodem m-ki R., na przyczepie, nowe samochody tj. dwie sztuki B. (...) i dwie sztuki nowych samochodów marki (...), na trasie z R. do K.. W miejscowości O. doszło do wypięcia się przyczepy, która wjechała do rowu, uderzyła w drzewo i przewróciła się wraz z przewożonymi autami. W następstwie wypadku przewożone samochody uległy uszkodzeniu.

W dniu 12 lutego 2014 r. M. C. (1) dokonał zgłoszenia szkody u strony pozwanej. Ostatecznie ubezpieczyciel odmówił przyjęcia własnej odpowiedzialności z zawartej z powodem umowy powołując się na § 6 ust.2 pkt. 1 c Ogólnych Warunków Umowy, zgodnie z którym nie ponosi on odpowiedzialności za szkody powstałe wskutek użycia pojazdu nieprzystosowanego do przewozu danego rodzaju towaru, niesprawnego technicznie lub prowadzonego przez osobę nieuprawnioną. Pozwany ubezpieczyciel wskazał, że ze sporządzonego na jego zlecenie raportu eksperckiego wynika, iż do szkody doszło w wyniku niewłaściwego stanu technicznego zaczepu -sprzęgu firmy (...), będącego wyposażeniem samochodu świadczącego usługę przewozu.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał zgłoszone roszczenie za niezasadne. Powód nie wykazał bowiem, wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 6 kc, istnienia przesłanek odszkodowawczych przewidzianych art. 361 § 1 kc.

Odnosząc się do przyczyny uszkodzenia przewożonych przez powoda pojazdów Sąd odwołał się do treści wydanej w sprawie opinii biegłego. Wynika z niej, że w chwili zdarzenia zaczep sprzęgu przyczepy nie był sprawny, jakkolwiek, według biegłego, nie można jednoznacznie stwierdzić, że ta niesprawność była przyczyną wypięcia się przyczepy z haku holowniczego samochodu powoda.

Za zasady Sąd uznał zarzut pozwanego, że powód ze zwłoką zgłosił szkodę ubezpieczycielowi.

Sąd uznał wreszcie, że powód nie wykazał istnienia szkody. Przede wszystkim – stosownie do treści § 12 ust.2 o.w.u. - M. C. (1) nie mógł bez zgody strony pozwanej przyjąć na siebie odpowiedzialności wobec (...) Spółki z o.o. Trafny okazał się także zarzut pozwanej, że ponosi ona odpowiedzialność wyłącznie za szkodę związaną z przewozem towarów wynikających z dokumentów przewozu. Tymczasem z przedłożonego przez powoda zlecenia transportu wynika, iż przedmiotem przewozu były wyłącznie dwa samochody marki S.. W związku z tym powód nie udowodnił, iż istnieją podstawy do odpowiedzialności strony pozwanej za szkodę związaną z uszkodzeniem samochodów marki B.. Wreszcie, powód nie udowodnił wysokości poniesionej szkody. W tym zakresie powód odwołał się wyłącznie do wyceny dokonanej poza procesem przez biuro (...) oraz uznania przez niego szkody wobec kontrahenta na kwotę 335.848,28 zł.

Od powyższego orzeczenia, zaskarżając wyrok w całości, apelację wniósł powód.

Apelujący zarzucił:

- naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 822 § 1 kc poprzez pominięcie, że podstawą żądań pozwu była łącząca strony umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika w ruchu drogowym, a nie odpowiedzialność z tytułu nienależytego wykonania umowy;

- naruszenie przepisów procesowych tj. art. 233 § 1 kpc i art. 328 § 2 kpc przez dowolną i błędną ocenę dowodów, a w dodatku sprzeczną z ujawnionym materiałem dowodowym, wynikającym z bezzasadnego przyjęcia, że powód zbyt późno zawiadomił pozwanego o powstałej szkodzie oraz, że uznał roszczenie zlecającego przewóz rzeczy.

W uwzględnieniu podniesionych zarzutów powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powoda nie może odnieść zamierzonego skutku.

Nie jest skuteczny zarzut naruszenia prawa procesowego, odwołujący się do treści art. 328 § 2 kpc, Skuteczność tak postawionego zarzutu ograniczona jest do sytuacji, w której treść uzasadnienia skarżonego wyroku uniemożliwia kontrolę instancyjną. W systemie apelacyjnym, w którym Sąd II instancji jest sądem merytorycznym a postępowanie odwoławcze jest kontynuacją postępowania przed sądem pierwszoinstancyjnym, uchybienia w formie uzasadnienia, nieprowadzące do trudności w identyfikacji motywów rozstrzygnięcia sprawy, nie mają znaczenia dla rozpoznania apelacji. Ewentualny niedosyt stron co do wywodów zawartych w uzasadnieniu w zakresie argumentacji prawnej Sądu nie przekłada się na niemożność dokonania kontroli instancyjnej wydanego wyroku, skoro z treści uzasadnienia wynika podstawa prawna rozstrzygnięcia, a nadto sąd odwoławczy obowiązany jest we własnym zakresie, w sposób prawidłowy, zastosować przepisy prawa materialnego.

W kontekście tego zarzutu wskazać jednak należy, że w rzeczywistości forma uzasadnienia zaskarżonego wyroku i zawarte w nim wywody mogą budzić wątpliwości. Jakkolwiek naruszenie art. 328 § 2 kpc apelujący wiąże wyłącznie z kwestią oceny okoliczności faktycznych dotyczących daty i skutków zawiadomienia ubezpieczyciela o szkodzie oraz uznania roszczenia powoda wobec zlecającego przewóz, to jednak – w ocenie Sądu Apelacyjnego – zasadniczy problem wynikający ze sposobu sporządzenia uzasadnienia przez Sąd I instancji związany jest z brakiem spójności wywodów zawartych w części uzasadnienia zawierającej ocenę prawną zgłoszonego w sprawie roszczenia. O ile bowiem odczytać wyłącznie tą część uzasadnienia, to w istocie może budzić wątpliwości, czy w intencji Sądu I instancji przedmiotem oceny jest roszczenie powoda o spełnienie świadczenia z łączącej strony umowy ubezpieczenia, czy też roszczenie odszkodowawcze z tytułu niewykonania umowy ubezpieczenia. To ta wątpliwość spowodowała, iż w apelacji powód zawarł zarzut naruszenia przepisu prawa materialnego poprzez pominięcie art. 822 kc.

W związku z powyższym wskazać należy, że o ile zarzuty apelującego w tym zakresie byłyby zasadne, to skutkiem ich uwzględnienia byłaby ocena, że Sąd nie orzekł o istocie sprawy, wadliwie odczytując treść zgłoszonego przez powoda roszczenia i dokonując jego oceny w świetle wadliwej normy prawa materialnego. Taka sytuacja jednak w sprawie nie zachodzi. Z części historycznej uzasadnienia w sposób oczywisty bowiem wynika, że Sąd prawidłowo identyfikował zgłoszone roszczenie, jako odwołujące się do treści łączącej strony umowy ubezpieczenia. To z uwagi na taką treść roszczenia przeprowadził postępowanie dowodowe, w tym ukierunkowane na istotne z uwagi na treść poszczególnych zapisów ogólnych warunków umów okoliczności faktyczne, by wreszcie ustalenia faktyczne odnieść do umowy ubezpieczenia. W tym kontekście niedostatki uzasadnienia w części zawierającej ocenę prawną, polegające na braku odniesienia tej oceny do przepisów prawa materialnego odwołujących się wprost do umowy ubezpieczenia, pozwalają na konstatację, iż przedmiotem oceny Sądu Okręgowego nie było żądanie powoda w związku z niewłaściwym wykonaniem umowy ubezpieczenia, lecz zdarzenie ubezpieczeniowe, warunkujące istnienie odpowiedzialności strony pozwanej. Zważyć należy, że wszelkie wywody Sądu związane z treścią art. 361 § 1 kc mają znaczenie wyłącznie z uwagi na to, że zakres odpowiedzialności strony pozwanej, w ramach umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, jest uzależniony od spełnienia przesłanek odszkodowawczych dla roszczenia dającego zlecenie wobec powoda. Zgodzić się należy z apelującym, że treść uzasadnienia w tym zakresie nie jest do końca jasna. Dokonanie jednak oceny warunków odpowiedzialności strony pozwanej wobec powoda za zdarzenie ubezpieczeniowe poprzez odwołanie się do treści art. 361 § 1 kc – jakkolwiek wadliwe – nie powoduje, iż zasadna jest ocena, iż Sąd orzekł o innym niż zgłoszone roszczeniu. Podkreślić bowiem należy, że pomimo powołania teoretyczno-prawnych rozważań dotyczących wskazanej wyżej normy materialnoprawnej, Sąd I instancji wypowiedział się co do przesłanek warunkujących odpowiedzialność strony pozwanej z umowy łączącej strony.

Ustalenia dokonane w pierwszej instancji Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, poza okolicznościami związanym z datą, w której powód zgłosił stronie pozwanej fakt wystąpienia szkody. Ustalenia te znajdują oparcie w treści przeprowadzonych dowodów. Są także wystarczające dla wydania w sprawie wyroku.

Okoliczności faktyczne związane z datą zgłoszenia ubezpieczycielowi szkody są obojętne dla wyrokowania. Zważyć bowiem należy, że w związku z obowiązkiem zgłoszenia szkody w odpowiednim terminie, przewidzianym § 12 ust.1 pkt 3 o.w.u., zgodnie z treścią § 12 ust.7 o.w.u., nie wywiązanie się przez ubezpieczającego (powoda) z tego obowiązku może skutkować wyłącznie odpowiednim zmniejszeniem odszkodowania, o ile naruszenie to przyczyniło się do zwiększenia szkody lub uniemożliwiło ubezpieczycielowi ustalenie okoliczności i skutków wypadku i to tylko wówczas, gdy spóźnienie w zgłoszeniu szkody nastąpiło z winy umyślnej lub wskutek rażącego niedbalstwa. W oczywisty sposób takie przesłanki nie zachodzą w niniejszej sprawie. W szczególności brak jest podstaw do przyjęcia, że ewentualne opóźnienie zgłoszenia szkody (jakkolwiek wątpliwe) spowodowało bądź zwiększenie szkody bądź niemożność ustalenia zakresu odpowiedzialności strony pozwanej. Na takie skutki nie powołuje się sam ubezpieczyciel. Tym samym, z przyczyn określonych § 12 ust.7 o.w.u. strona pozwana nie może zwolnić się od odpowiedzialności, jak też domagać się obniżenia należnego powodowi świadczenia umownego.

Zgodnie z art. 822 § 1 kc, przez umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający. Zakres tej odpowiedzialności, z uwagi na jej przedmiot, został określony umową ubezpieczenia łączącą strony, której treść została uzupełniona postanowieniami ogólnych warunków umów (o.w.u.).

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawały okoliczności związane z treścią łączącej strony umowy, jak też z przebiegiem i skutkami zdarzenia z dnia 31 stycznia 2014 r. W szczególności niesporne jest, że strony łączyła umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego, jak też, że w okresie ubezpieczenia doszło do uszkodzenia towaru przewożonego przez powoda.

Strona pozwana upatrywała braku podstaw do własnej odpowiedzialności przede wszystkim w tym, że zgodnie z § 6 ust. 2 pkt 1c) nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe m.in. wskutek użycia pojazdu niesprawnego technicznie. Wykładnia przedmiotowego zapisu w oczywisty sposób prowadzi do wniosku, iż ubezpieczyciel jest wolny od odpowiedzialności wówczas, gdy niesprawność techniczna pojazdu pozostaje w związku przyczynowym z powstałą szkodą. Tym samym dla zwolnienia pozwanej od odpowiedzialności nie jest wystarczające samo ustalenie, że niesprawność techniczna istniała, lecz także, że ta wada spowodowała wypięcie się przyczepy, skutkiem czego było uszkodzenie przewożonego towaru.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie daje podstaw do poczynienia takich ustaleń. Jakkolwiek bowiem z dowodu z opinii biegłego, przeprowadzonego na wniosek powoda wynika, iż istotnie przedmiotowa niesprawność techniczna miała miejsce, to dalsze wywody biegłego wskazują, iż wątpliwym pozostaje, aby ta wadliwość spowodowała wypięcie się przyczepy.

Zważyć także należy, że ciężar dowodu wykazania wyżej wskazanej okoliczności spoczywał na stronie pozwanej. Zgodnie bowiem z art. 6 kc, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Ten zatem, kto powołując się na przysługujące mu prawo zgłasza określone żądanie obowiązany jest udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, jest obowiązany udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje. Skoro zatem strona pozwana powołuje się na okoliczności, które zwalniają ją od odpowiedzialności pomimo istnienia zdarzenia ubezpieczeniowego, powinna te okoliczności udowodnić.

Uwzględniając powyższe i pomijając, że treść opinii biegłego nie daje podstaw do ustalenia, że pomiędzy istniejącą niesprawnością techniczną a zdarzeniem ubezpieczeniowym istnieje związek przyczynowy, wskazać należy, że strona pozwana nie podjęła obowiązku wykazania okoliczności faktycznych uzasadniających zwolnienie jej z

odpowiedzialności z przyczyn określonych § 6 ust. 2 pkt 1c) o.w.u. Tym samym nie zachodziły okoliczności uzasadniające odmowę spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela z tych przyczyn.

Pomimo powyższego apelacja powoda nie może odnieść skutku. Trafnie bowiem ocenił Sąd Okręgowy, że powód nie wykazał szkody i jej wysokości, do naprawienia której, z uwagi na treść łączącej strony umowy, zobowiązany był ubezpieczyciel.

Przede wszystkim odnotować należy, że przedmiotem ubezpieczenia była odpowiedzialność ubezpieczonego, którą ponosi on zgodnie z przepisami ustawy Prawo przewozowe m.in. za szkody rzeczowe, które nastąpiły w czasie między przyjęciem przesyłki do przewozu a jej wydaniem (§ 3 ust.2 pkt 1 o.w.u.). Strony sprecyzowały przy tym, że przedmiotem umowy ubezpieczeniowej jest jedynie odpowiedzialność ubezpieczonego dokonującego przewozu przesyłek wyłącznie na podstawie listu przewozowego lub – jeżeli nie wystawiono listu przewozowego – na podstawie innego dokumentu przewozowego, w którym są zamieszczone dane ubezpieczającego. Powód domaga się zapłaty za uszkodzenie 2-ch pojazdów m-ki S. i 2-ch pojazdów m-ki B. w sytuacji, gdy z zaferowanych przez niego dowodów wynika, iż dokumenty przewozowe dotyczyły wyłącznie samochodów S.. M. C. (2) nie przedłożył jakichkolwiek dokumentów przewozowych wykazujących, iż także przewóz samochodów m-ki B. wynikał z wykonywania przez niego działalności przewozowej, a więc, że także i w tym zakresie przewóz objęty był sporną umową ubezpieczyciela. W części zatem, obejmującej odszkodowanie za uszkodzenie samochodów B., powód nie udowodnił, iż jego odpowiedzialność cywilna wobec osób trzecich objęta jest przedmiotem ubezpieczenia.

W pozostałej części powód nie udowodnił wysokości szkody tj. zakresu własnej odpowiedzialności wobec kontrahenta za uszkodzenie pojazdów m-ki S.. W tym zakresie nie jest wystarczające odwołanie się do wysokości roszczenia skierowanego przez firmę (...) Spółkę z o.o. wobec powoda, jak też odwołanie się do dokumentów prywatnych - wyceny dokonanej poza procesem przez biuro (...). W zakresie pierwszej okoliczności wystarczy wskazać, iż o zakresie odpowiedzialności strony pozwanej nie decyduje treść roszczeń kierowanych do ubezpieczonego przez osoby trzecie, lecz przedmiot i zakres odpowiedzialności przewidziany umową ubezpieczenia, w tym w zakresie szkody, której wysokość jest ustalana zgodnie z regułami określonymi w § 13 o.w.u. Z kolei wyszacowanie szkody przedstawione przez powoda w dołączanych do akt dokumentach prywatnych może stanowić co najwyżej element twierdzeń faktycznych powoda. W sytuacji, gdy strona pozwana zaprzeczyła wysokości szkody, jej weryfikacja i poczynienie w tym zakresie wiążących ustaleń faktycznych wymagało wiedzy specjalnej. Tym samym ustalenia w tej części mogły być poczynione wyłącznie na podstawie dowodu z opinii biegłego, a takiego wniosku dowodowego powód nie zgłosił. Uwzględniając, że ciężar wykazania szkody i jej wysokości spoczywał na powodzie, jego bierność dowodowa w tym zakresie powoduje, iż powód nie wykazał istnienia szkody.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do prowadzenia postępowania dowodowego w omawianym zakresie z urzędu. Przede wszystkim powód, jako przedsiębiorca, reprezentowany w procesie przez fachowego pełnomocnika, winien podjąć odpowiednie czynności dowodowe, tym bardziej, że stanowisko procesowe strony pozwanej zostało zakreślone od początku procesu. Nadto podkreślenia wymaga, że w ramach treści umowy ubezpieczenia, na powodzie spoczywał obowiązek wobec ubezpieczyciela wykazania okoliczności związanych z faktem poniesienia szkody i jej wysokością.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 kpc, orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik (art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc). Na zasądzone koszty składa się opłata tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, ustalona zgodnie z § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm).